

Kto wygra w sądzie, ten może oddać więcej fiskusowi

DGP | Gazeta Prawna

Agnieszka Pokojńska
23 kwietnia 2024, 07:00

Ten tekst przeczytasz w 4 minuty

Kto wygra w sądzie, ten może oddać więcej fiskusowi

[Agnieszka Pokojńska](#)

dzisiaj, 23.04.2024 r. godz. 07:00



(shutterstock)

Jednorazowa wypłata zaległych świadczeń, często za kilka lat, sprawia, że otrzymujący je wpada w 32-proc. PIT. Gdyby dostawał je na bieżąco, płaciłby tylko 17-proc., a od dwóch lat nawet 12-proc. podatek.

Ministerstwo Finansów nie planuje jednak zmian w tym zakresie. Apelował o nie już w 2022 r. rzecznik praw obywatelskich, ale ówczesny wiceminister finansów Artur Soboń odpowiedział, że zmian nie będzie, bo nadmiernie skomplikowałoby to system podatkowy.

Poszkodowani podatnicy postanowili kolejny raz spróbować przeforsować korzystne dla siebie rozwiązanie, licząc na to, że zgodzi się na nie nowy minister finansów Andrzej Domański. W tym roku do MF wpłynęły dwie petycje w sprawie byłych funkcjonariuszy mundurowych, którzy po sądowych bataliach wywalczyli odebrane im świadczenia emerytalne. Szkopuł w tym, że dostali je w skumulowanej kwocie i w związku z tym muszą zapłacić wyższy, bo 32-proc. podatek.

Ten sam problem mają inne osoby, które jednorazowo otrzymują zaległe świadczenie należne im za kilka lat.

Funkcjonariusze mundurowi

Przypomnijmy, że na podstawie tzw. ustawy dezubekizacyjnej (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) kilkudziesięciu tysiącom osób obniżono świadczenia emerytalne. Wielu byłych funkcjonariuszy mundurowych odwołało się do sądu od decyzji obniżającej im świadczenie

A tak – jak podkreślał RPO – kobieta, która odzyskała zaległe świadczenia, „została podwójnie ukarana i niesłusznie obciążona skutkami uchwalenia przez ustawodawcę niekonstytucyjnej regulacji”.

Wstrzymane zasiłki

Identyczny kłopot mają osoby, którym wstrzymano wypłaty z tytułu należnych im świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

RPO posłużył się tu przykładem matki czwórki dzieci, której ZUS odmówił wypłaty zasiłków chorobowego oraz macierzyńskiego. Świadczenia te zostały wypłacone kobiecie dopiero po trzech latach sporów sądowych. Nie dość, że przez trzy lata kobieta była pozbawiona źródła utrzymania (w czasie, gdy go najbardziej potrzebowała), to jeszcze musiała zapłacić wyższy podatek dochodowy – wskazał rzecznik.

Już o tym dyskutowano

W odpowiedzi na petycję resort finansów wskazał, że ta kwestia była już przedmiotem dyskusji w innym kontekście – wyroku TK z 13 listopada 2012 r. (sygn. K 2/12). Trybunał uznał wtedy za niezgodne z konstytucją przepisy, które w 2011 r. zmusiły do rozwiązania umowy o pracę pracowników, którzy już wcześniej uzyskali prawo do emerytury.

Na skutek tego rozstrzygnięcia minister pracy i polityki społecznej przygotował projekt ustawy o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r.

Ponieważ w tym przypadku również miało dojść do skumulowanych wypłat, to podczas prac parlamentarnych dyskutowano także o wysokości PIT od nich. Ostatecznie, po dyskusji, nie zdecydowano się jednak na zmiany podatkowe.

Według MF, skoro już wtedy ustawodawca nie znalazł uzasadnienia dla wprowadzenia szczególnego rozwiązania, to nie ma go również w analogicznym przypadku byłych funkcjonariuszy służb mundurowych.

Odpowiedź dotyczy petycji w sprawie zaniechania poboru części podatku dochodowego od byłych funkcjonariuszy, ale należy założyć, że podobne stanowisko MF prezentuje również w odniesieniu do innych osób, które jednorazowo otrzymują skumulowane wypłaty za lata poprzednie.©®

Zaniechania nie będzie

Jednak odpowiedź, jakiej udzielił z 9 kwietnia 2024 r. Jarosław Szatański, dyrektor departamentu podatków dochodowych w MF (znak sprawy: DD3.056.3.2024), nie pozostawia złudzeń – **żadnych zmian w tym zakresie nie będzie.**